

Monika Buława
Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków
e-mail: monika.bulawa@ijp-pan.krakow.pl

NAZWY CHOROÓB EPIDEMICZNYCH W PRZEKŁĘCIACH GWAROWYCH

Słowa kluczowe: leksyka gwarowa, nazwy chorób, przeklęcia

Keywords: dialectal vocabulary, names of illnesses, curses

Opisując zawartość treściową formuł przeklęć, Anna Engelking (2010) wyróżniła trzy grupy zjawisk, które w tego rodzaju wypowiedziach przywołuje nadawca jako karę dla osoby przeklętej, są to: choroba, śmierć i niedola. W swojej monografii poświęconej ludowym rytuałom klątwy autorka przytacza obszerny zbiór formuł będących życzeniem choroby, wśród nich zaś grupę takich, w których występuje nazwa konkretnego schorzenia.

Ta właśnie kategoria przeklęć będzie przedmiotem mojego zainteresowania w niniejszym artykule. Wykorzystany w nim materiał pochodzi z kartoteki *Słownika gwar polskich* PAN (SGP), a zebrany został w trakcie kwerendy związanej z moimi badaniami nad gwarowymi nazwami chorób. Takie ukierunkowanie poszukiwań materiałowych – na nazwy, nie zaś bezpośrednio na przeklęcia – pozwoliło dotrzeć do sporej ich liczby, w tym zawierających mniej oczywiste nazwy, takie jak *pomucha* czy *wąsiel*.

Omówienie wszystkich zgromadzonych przeklęć oraz użytych w nich nazw znacznie przekroczyłoby dopuszczalne ramy artykułu. Dlatego też po ogólnym przedstawieniu, jakie nazwy chorób wystąpiły w zebranych materiale, skupię się na analizie tylko jednej ich grupy. Moim zamiarem jest pokazanie przeklęć z nazwami chorób epidemicznych w szerszym kontekście językowym, uwzględniającym funkcjonowanie danej nazwy w gwarach – nie tylko w jej podstawowej roli nazwy choroby,

ale także jako komponentu związków frazeologicznych oraz jednostki podlegającej procesom derywacji semantycznej i słowotwórczej.

W artykule będę się posługiwać terminem *przeklęcie* na określenie formuły słownej zawierającej życzenie złego losu (Engelking 2010: 105). Jego zaletą jest jednoznaczność, której nie ma synonimiczny wyraz *przekleństwo*¹. Aby uściślić, jakiego typu jednostki językowe będę brała pod uwagę, chciałabym odwołać się do eksplikacji Macieja Grochowskiego (1991: 6), który w następujący sposób eksplikuje zwrot: X RZUCA PRZEKLEŃSTWO NA Y-a:

‘X myśląc o Y-u, chce, żeby Y-owi stało się coś złego;
X sądząc, że może to spowodować mówiąc,
mówi: niech Y-owi stanie się coś złego’.

Genetycznie przeklęcia związane były z myśleniem magicznym, zgodnie z którym możliwe jest wywołanie pewnych zmian w rzeczywistości poprzez wypowiedziane słowa (Engelking 2010). Później zaczęły funkcjonować jedynie jako wyraz negatywnych emocji nadawcy. Przyjmuję jednak, że jeśli zostaje wyrażona formuła ‘niech Y-owi stanie się coś złego’, nadal mamy do czynienia z przeklęciem, nawet jeśli nie jest ona motywowana wiarą w możliwość wpływania w ten sposób na rzeczywistość.

Obiektem przeklęcia w analizowanych wypowiedziach bywał najczęściej odbiorca, np. *Żeby cie laksyrka* [‘biegunka’] *napotkała* (tarnob MPTL XXVI: 288), lub osoba trzecia, np. *A niech go ta gangryna udusi!* (łącz PJPAN 37: 241), sporadycznie sam nadawca: *Bogdaj mnie morówka zabiła!* (Mp pd-wsch ME XI: 267). Negatywne emocje mogą być jednak także ukierunkowane nie ku osobie, lecz ku jakiejś rzeczy, sytuacji, np. *A niech to paralusz weźmnie!* (Koc SKoc III: 18).

W konstrukcji związków będących w tym artykule obiektem analizy można wyróżnić następujące elementy²: 1) wykładnik trybu rozkazującego bądź życzącego, np. *niech, żeby, oby, bodaj*; 2) człon nominalny w bierniku, np. *to, was, to wszystko, ich, cię*; 3) człon pełniący funkcję wzmacniającą, np. *jasna*; 4) człon werbalny, np. *cholera wzięła, szlag trafił* (Przybylska 1986: 349). W realizacjach tej formuły możliwe jest zarówno pomijanie pewnych składników (m.in. z członu werbalnego może zostać usunięty czasownik, np. *żeby cię cholera*), jak i rozbudowywanie jej o dodatkowe elementy (np. *Niech jego pomorek weźmie z **tako roboto!*** (Huszcza biał-podl), *Żeby cie szlak trafił w **samo serce*** (tarnob MPTL XXVI: 288)).

1 *Przekleństwo* w języku ogólnym to zarówno ‘obelżywe, wulgarne wyrazy używane w stosunku do kogoś lub dla wyrażenia gniewu, złości’, jak i ‘wyrażone przez kogoś życzenie komuś złego losu, nieszczęścia, klęski itp.; klątwa’ (SJPSz II: 978).

2 Spośród przedstawionych w artykule przeklęć w schemacie tym nie mieszczą się tylko dwie jednostki: *Boże dopomóż, aby go ciężki szlak trafił* oraz *pomorek na niego*. Jak podkreśla A. Engelking (2010: 237), przeklęciami mogą być też wypowiedzenia o nietypowej strukturze, innej niż tu przedstawiona (np. zdanie przypuszczające: *Wolałabym cię w trumnie widzieć niż z nią przy ołtarzu*) – funkcja formuły jest w tym wypadku istotniejsza niż jej budowa.

Jak już wspomniałam, analizowany w artykule materiał wyekscerpowany został z kartoteki SGP, a zatem jest on zróżnicowany terytorialnie (pochodzi z całego polskiego obszaru dialektalnego) oraz chronologicznie (XIX–XX w.), także pod względem swojego charakteru (kilka przekleć zostało wyekscerpowanych z tekstów folkloru, głównie pieśni). W większości był to materiał rozproszony po wielu źródłach drukowanych i rękopiśmiennych. Wykorzystałam jednak również dwa zbiorki: zawierającą 91 pozycji „litaniję przekleństw, jakimi się obrzucano”, zamieszczoną w *Łęczyckiem* Oskara Kolberga (Łęcz: 10–12) oraz „przekleństwa dawne” zebrane z Rozwadowa i okolic (MPTL XXVI: 287–289).

Na danych z kartoteki SGP opiera się także przedstawiony przeze mnie opis funkcjonowania w gwarach danego leksemu. Kartoteka ta, gromadząca ok. dwóch i pół miliona fiszek oraz dokumentująca ok. 240 tysięcy haseł, pozwala na prowadzenie badań leksykalnych obejmujących wszystkie polskie dialekty, także w zakresie starszej warstwy słownictwa, mającej już charakter historyczny. Należy jednak zastrzec, że nie zawsze zawarte w niej materiały informują o dokładnym zasięgu geograficznym danego leksemu; brak poświadczenia danej jednostki w kartotece nie musi zatem oznaczać, że nie występuje czy też nie występowała ona na określonym terenie.

Wszystkie cytaty przytaczam w zapisie ortograficznym, rozszerzonym jedynie o dodatkowe znaki dla *e* oraz *a* pochylonego. Lokalizację geograficzną podaję zgodnie z zasadami praktykowanymi w SGP (zob. SGP I: LII). Jeśli materiał pochodzi ze źródła drukowanego, po skrócie nazwy powiatu (ewentualnie innego oznaczenia geograficznego) umieszczony zostaje skrót tytułu danego źródła. W wypadku materiałów rękopiśmiennych skrót nazwy powiatu podawany jest po nazwie wsi.

Nim przejdę do omówienia interesujących mnie jednostek, trzeba podkreślić, że życzenie choroby nie musi być realizowane z posłużeniem się nazwą konkretnego schorzenia. Po pierwsze, życzyć można komuś ogólnie choroby, bez precyzowania, o jaką chodzi, np. *Żeby cię choroba utłukła!*³ (Sand: 246); *Bodaj cię trzy choroby utłukły!* (Lub I: 26); *Żebyś łodchorował* (MPTL XXVI: 288). Po drugie zaś – można wyrażać w sposób opisowy to, co ma się przydarzyć człowiekowi będącemu obiektem przeklęcia, np. *Ażeby ci kości pogruchotało* (Łęcz: 11); *Bodaj ci się kieszki powykręcały* (Łęcz: 11); *Bodaj ci wątrobą spuchła!* (Kuj I: 52).

W zebranym przeze mnie zbiorze przekleć zostały użyte 22 nazwy chorób lub ich objawów. Najliczniej reprezentowane były następujące jednostki:

- nazwy chorób epidemicznych (omówione poniżej);
- nazwy febry (*febra*, *ograzka*, *zimnica*, *zimno*), np. *A niech go frybra weźnie* (Łęcz PJPAN 37: 213); *Niech ich tam ograska!*⁴ (Krp LL V: 104); *Bodaj cię zimno trzęsło* (ok. Krakowa Krak III: 163);

3 A. Engelking (2010: 259) w podobnym przekleściu *Ażeby cię choroba tłukła od nieba do ziemi* (Łęcz: 11) interpretuje leksem *choroba* jako nazwę padaczki. Wspominam o tej możliwości interpretacyjnej, przyjmując, że trudno w wypadku przywołanych przekleć o jednoznaczne rozstrzygnięcie, czy wyraz *choroba* funkcjonuje w nich jako hiperonim, czy też nazwa epilepsji.

4 Zapis za źródłem.

- *paraliż* (w różnych gwarowych realizacjach), np. *Żeby wás paraliż chycił* (Górka brzoż); *Niech go paralus ruszy* (zam PF IV: 229); *Bodaj cie paralus naruszył* (radz-podl Pleszcz: 105); *A niech to paralusz weźmnie!* (Koc SKoc III: 18);
- *szlag*⁵, np. *Bodej cie ślak trafił* (wad RWF IX: 215); *Żeby cie szlak trafił w samo serce* (tarnob MPTL XXVI: 288); *Boże dopomóż, aby go ciężki szlak trafił* (tarnob MPTL XXVI: 289);
- *kolka*, np. *Żeby cie kolka wzięna* (Janki Młode ostroł); *Bodaj ju kolky sperły!* (płoc WMał: 20); *Wędrowała Zosia przez dziewięć miesięcy. / Niech go kolka skole, już go nie chce więcy* (z pieśni, ok. Łańcuta ME VI: 304).

Inne nazwy chorób, które zostały użyte w przekleciach, to: *padaczka*, *wielka choro*ba ‘*padaczka*’, *gangrena*, *kołtun*, *lakserka*, *wrzód*, *morzyska* ‘*bóle w jamie brzusznej*’, *wąsiel*⁶, np. *Bodaj cie padacka wziena* (tarnob MPTL XXVI: 288); *Bodej cie morzyska wzieny* (tarnob Wisła X: 742); *Bo(g)daj cie wąsiel trącił* (zam PF V: 926).

Wśród nazw chorób epidemicznych⁷ znalazły się następujące jednostki:

- *powietrze*: *Niech cie powietrze weźnie* (Degucie suw); *Bodaj cię powietrze* (Piszczac biał-podl);
- *morówka*: *Bogdaj mnie morówka zabiła!* (Mp pd-wsch ME XI: 267); *Żeby cie morówka* (Kuj PF IV: 218);
- *pomór*: *A niech je ta pomór podusi!* (Ięcz PJPAN 47: 796⁸);
- *pomorek*: *Niech jego pomorek weźnie z tako roboto!* (Huszczka biał-podl); *A żeb ciebie pomorek* (Horodyszcze włod); *Pomorek na niego* (Baciki Średnie siem);
- *dżuma* (forma: *ciuma*): *A bodaj cię ciuma wziena, / Że ja poszła za Rusina* (z pieśni, Ponikwoda-Lublin, Skrz: 57);
- *pomucha*: *To stary Sima ji tén Zółty Mosiek go namówiły ji já sie dałem tak zgłupić! Żeby téch parchów⁹ pomucha wybrała! Bodej óny nie dockały!* (tarnob LL XIX: 49);
- *cholera*: *Żeby cię cholera zabiła* (największe przekleństwo, rzadko u włościan koło samych Kielc używane) (ok. Kielc Zb II: 257); *Ażeby cię cholera spotkała* (Ięcz Łęcz: 11); *Żeby cie (jasna) cholera wzięła* (tarnob MPTL XXVI: 288); *A jego jaśnista*

5 W cytatach zachowuję zapis *szlak*, jest to bowiem jedna z postaci, w jakich leksem ten funkcjonował w gwarach (a także w dawniejszej polszczyźnie).

6 Formę tę interpretuję jako przekształconą nazwę *wąsad* ‘ból w krzyżu’, zapewne w wyniku adideacji (skojarzenia z leksemem *wąsiel* ‘gąsienica’).

7 Niektóre z podanych nazw notowane są w słownikach także w znaczeniu ‘epidemia’, a więc nie jako nazwa choroby zakaźnej, lecz zjawiska polegającego na masowym jej występowaniu. Ścisłe odgraniczenie tych dwóch znaczeń nie zawsze jest jednak możliwe w odniesieniu do materiałów gwarowych.

8 W źródle *pomór* zdefiniowany jako ‘choroba świń’.

9 W kontekście poruszanej w tym artykule problematyki nie można nie wspomnieć, że pierwotnie leksem *parch*, użyty tutaj jako pogardliwe określenie Żydów, to nazwa choroby. W gwarach i w dawniejszej polszczyźnie służył on do nazywania schorzenia, które obecnie nosi miano gryzicy woszczynowej, a także innych chorób skórnych.

cholera żeb wzięła (Degucie suw) (por. też kasz *Niech wam jabel* ['diabeł'] *cholere przeniese* [przyniesie]! (Derd: 47).

Odwoływanie się w przekleściach do chorób epidemicznych znajduje uzasadnienie w tym, że były to choroby powodujące dużą śmiertelność i wzbudzające lęk¹⁰. W niektórych wypadkach posłużenie się ich nazwami stanowiło złamanie tabu, co dodatkowo mogło wzmacniać nadzieję nadawcy na realizację jego życzenia. W odniesieniu do leksemu *cholera* Andrzej Bańkowski zwraca uwagę na inny jeszcze czynnik: „wybitną eufonię słowa” (SEBań I: 142), której to jego zdaniem przypisać należy szybkie upowszechnienie się tego wyrazu w przekleństwach.

Spośród nazw użytych w przywołanych wyżej formułach najstarszym określeniem choroby epidemicznej jest *powietrze*, zaliczające się do grupy nazw chorób motywowanych etiologią, to znaczy przekonaniemi na temat ich pochodzenia (por. „Powietrze morowe jest plaga boża, mówią, iż jest para niejaka jadowita, z powietrzem pomieszana, duchowi żyjącemu nieprzyjazna” (SL IV: 424)). SStp (VI: 521) w znaczeniu ‘zaraza, mór, pestis’ odnotowuje wyrażenia: *morowe, złe powietrze*. Później w takim znaczeniu leksem ten występował także bez określających go przymiotników (SPXVI XXIX: 158–159; SL IV: 424; SW IV: 848). Słowniki rejestrują go również jako komponent przekleć: *Bodajże tak złych panów powietrze porwało* (SL IV: 424); *bodaj, żeby cię (go, was, ich) morowe (powietrze wydusiło)* (SJPD IV: 841).

Powietrze nie jest zatem w gwarach nazwą dyferencyjną; ludności wiejskiej mogła być ona znana choćby dzięki śpiewanym w kościołach *Suplikacjom* („Od powietrza, głodu, ognia i wojny zachowaj nas, Panie”). W kartotece SGP leksem *powietrze* w interesującym mnie znaczeniu poświadczony jest jedynie kilkakrotnie; w kilkunastu innych poświadczeniach wyraz ten występuje ponadto z określającym go przymiotnikiem, przede wszystkim *morowy (morowe powietrze)*. Poza tym został on odnotowany jako komponent frazeologizmów: *do powietrza (Daj mnie spokój, do pohietrza (Janki Młode ostroł))*, *od powietrza (Co tyż ta za bydlok od powietrze (Kramsk koniń))*, *od morowego powietrza*¹¹ (*A to od morowego powietrza!* (Kuj Kuj I: 52)). Funkcję wyrażania negatywnych emocji pełnią również jednostki związane słowotwórczo z leksemem *powietrze*, używane jako wyzwiska: *powietrzny (A to powietrzny!* Kuj Kuj I: 52, *To drań, małpa, pohietrzna suka, wszystkie mléko wylała* (o kotce) (Janki Młode ostroł); też: *opocz RWF XI: 187; (Adamowo mław), powietrz-*

10 Obszerny obraz ludowego pojmowania chorób epidemicznych przedstawiła w ujęciu etnolingwistycznym Marzena Marczevska (2012: 151–186).

11 Por. *od morowego powietrza* ‘zły, od siedmiu boleści, Boże polituj, marny, niemożliwy, straszny, niezdolny, obrzydliwy’: Koncert od morowego powietrza (SW II: 1043).

nik (Wąworków opat; Janki Młode ostroł), *powietrznica* (Giełczew kras; Janki Młode ostroł), a także zadiektywizowany imiesłów bierny czasownika *zapowietrzyć* – *zapowietrzony* (*Ty draniu zapowietrzony* Brudzewice opocz; też: opocz RWF XI: 187; łącz PJPAN 72: 1155; Złotniki kal; Kramsk koniń)¹².

W zebranym przeze mnie materiale znalazło się także przeklęcie z komponentem *powietrze*, którego interpretacja nie jest jednoznaczna: *A bodaj cię powietrze razilo* (łącz Łęcz: 11). A. Engelking (2010: 258) przytacza tę frazę jako odnoszącą się do zarazy. Brałabym jednak pod uwagę, że może tu chodzić o inną – równie popularną w przeklęciach – chorobę, a mianowicie paraliż. W wypadku tej drugiej interpretacji również trzeba odwołać się do dawnej wiedzy medycznej i właściwych jej przekonań etiologicznych, zgodnie z którymi powietrze było czynnikiem odpowiedzialnym za powstanie paraliżu. Podobne pojmowanie przyczyn tej choroby spotykamy również w medycynie ludowej, np. „Lud mniema, że [paraliż] pochodzi z zawiania podczas przeciągu powietrza przez otwarte na oścież drzwi i okna, a głównie przez wicher, tj. trąbę powietrzną” (Wisła XI: 778). Wspomniane przekonania etiologiczne uzasadniają funkcjonowanie w dawnej polszczyźnie (w odniesieniu do paraliżu i apopleksji¹³) takich połączeń, jak: *powietrzem ruszony*, (*być*) *trącon(y)*; *powietrza ruszenie*; *powietrze ruszy(ło)* [*kogo*]; *powietrza zabicie*; *powietrzem zabity*; *powietrze zabije* [*kogo*]; *powietrzem (jest) zarażon(y)*; *powietrza, powietrzem zarażenie*; *powietrze zaraziło* (SPXVI XXIX: 158) (por. też połączenia użyte w SW (VIII: 336) w definicji zwrotu *zawiać kogo* ‘zarazić powietrzem, razić, ruszyć powietrzem, tknąć powietrzem, zaciągnąć przeciągiem, sparaliżować’). Również w materiale gwarowym odnotowałam kolokację *powietrze razi* w odniesieniu do paraliżu: *Powietrze człowieka razi, ni mo władzy* (tor MacSł: 178). Jako materiał porównawczy warto jeszcze przywołać podobne przeklęcie odnotowane w XVII-wiecznym kazaniu: *Bogdaj cię powietrze ruszyło*¹⁴ (Gdaczusz 1969: 159).

Kolejne trzy nazwy, które zostały użyte w przedstawionych wyżej przeklęciach – *morówka*, *pomór* i *pomorek*, powiązane są słowotwórczo z leksemem *mór* (SStp IV: 347, z psł. rz. **morǫ*, pochodnego od cz. **merti* ‘umierać’ (ЭССЯ XIX: 250)).

Morówka ‘morowa zaraza’ odnotowana została w SJPD (XI: 305) z kwalifikatorem „rzadko używany”, w SW (II: 1056) – jako jednostka staropolska i gwarowa. Znaczenie to podaje *Słownik łacińsko-polski* Bartłomieja z Bydgoszczy (1532 r.): *Pestilentia*,

12 W sprawdzonych źródłach leksykograficznych (SStp, SPXVI, ESJPXVII–XVIII, SL, SW, SJPD, SJPSz, USJP, PSWP) w omawianych znaczeniach przenośnych odnotowane zostały wyrazy *powietrzny* (SW IV: 849) oraz *zapowietrzony* (SW VIII: 230; SJPD X: 709), jednak tylko jako jednostki gwarowe. Przykłady użycia leksemu *zapowietrzony* można ponadto znaleźć w NKJP (m.in. z dzieł Władysława Reymonta i Andrzeja Sapkowskiego).

13 Apopleksja, czyli wylew krwi do mózgu, mogła powodować paraliż. Połączenia z SPXVI podaje łącznie, nie precyzując, które odnoszą się do paraliżu, które zaś do apopleksji.

14 Łaciński dopisek na marginesie tekstu wskazuje, że chodziło w tym wypadku właśnie o paraliż.

morowka, *pestis*, *povyetrzne zarazenye* (za: SPXVI XV: 12) (powołując się na to samo źródło, z definicją ‘*pestis*, *pestilentia*’ [‘zaraza, dżuma’], zamieszcza *morówkę* PSL I: 467). W mianownictwie lekarskim omawiany leksem funkcjonował także w innych znaczeniach, między innymi jako nazwa charakterystycznego objawu dżumy, czyli bolesnego obrzmienia, a później zropienia węzłów chłonnych (SPXVI XV: 12; SL III: 158; SW II: 1043; PSL I: 467).

W kartotece SGP *morówka* jako nazwa choroby epidemicznej poświadczona jest w trzech wsiach małopolskich (‘cholera’ Przedmość wiel; ‘zaraza’: *Na bydło bela morówka* Dąbrowa Poduchowna iłż, *Na morówkę to tyz tako pryntko śmierć* Woźniki sier¹⁵), ponadto w powiecie tureckim jako nazwa nosaczyny (choroby zakaźnej koni) (tur PJPAN 48: 57); w znaczeniu ‘morowa zaraza’ rejestruje ją także Sychta z gwar kaszubskich (SGK III: 106). Poza tym *morówka* została odnotowana w gwarach jako element frazeologizmów wariantywnych w stosunku do związków wyrazowych z komponentem ‘diabeł’: *idź do morówki!* (Kuj Kuj I: 52); *jak sto morówek* (inow Sob-Kuj: 73); *do morówki ciężkiej* (*Naschodzi sie na zobawe do morówki cinżki i zaś sie bijom* (Kramsk koniń)).

Warto dodać, że w celach stylizacyjnych przeklęcia z omawianym tu leksemem wprowadzał do swoich utworów Władysław Reymont: „Żeby to **morówka** wziena, psiakrew!”, „Żeby ich morówka zdusiła!”, „[...] niech się ta kłyżnią i zagryzają, takie nam braty jedne i drugie, że niechta ich **morówka** nie minie” (*Chłopi*); „Żeby was, psiekrawie, wydusiła **morówka!**” (*Rok 1794*)¹⁶.

O wiele liczniej w znaczeniu ‘zaraza’ poświadczone są dwa następne leksemy, czyli *pomór* i *pomorek*. SPXVI (XXVII: 175) rejestruje jedynie deminutivum. Formę *pomor* (jednak bez cytatów) podaje SL (IV: 328). SEBań (II: 695) jako pierwsze poświadczenie leksemu *pomór* przywołuje *Słownik dokładny języka polskiego i niemieckiego* Bandtkiego z 1806 r. Również SEBor (s. 462) opisuje ten leksem jako funkcjonujący w polszczyźnie od XIX w. Według Wiesława Borysia późne poświadczenie leksemu oraz geografia wyrazu gwarowego *pomorek* (z Tykocina i okolic Przasnysza) wskazują na zapożyczenie z języków wschodniosłowiańskich. Jako materiał porównawczy podaje następujące jednostki: ukr. *nomip* ‘śmiertelna choroba, zaraza, mór’, br. przest. i dial. *namopak* ‘mór, zaraza’, dial. też *namop* ‘ts.’ (od psł. cz. **pomerti* ‘zembrzeć’) (SEBor: 462).

SPXVI (XXVII: 175) notuje *pomorek* w znaczeniu ‘morowe powietrze, epidemia’. Przykłady pochodzące z XVII (słownik Knapiusza) oraz XVIII w. podaje SL (IV: 328). SW (IV: 574) poszerza te poświadczenia o cytat z Karola Szajnochy. SJPD (VI: 953) rejestruje *pomorek* jako wyraz dawny, z definicją ‘choroba zakaźna, epidemia (głównie zwierząt); pomór’.

15 W źródle podana definicja ‘rodzaj choroby’; o tym, że chodzi o groźną chorobę epidemiczną, wnioskować można z cytatu. W gwarach *morówka* występowała także w innych znaczeniach „medycznych”, które tutaj pomijam.

16 Materiał uzyskany z NKJP.

Przytoczone wyżej przeklęcia z leksemem *pomorek* zostały odnotowane w gwarach wschodnich (bial-podl, włod, siem). Jedno z nich stanowiło realizację nietypowego – w kontekście innych formuł – schematu składniowego: *pomorek na kogoś/coś*. Inne zebrane przeze mnie przykłady realizacji tego schematu pochodzą z utworów Henryka Sienkiewicza: *Pomorek na taką pogodę!* (1986: 49); *Pomorek na jego potomstwo!* (ibid.: 246); *Pomorek na ciebie, piekielne bydlę!* (Sienkiewicz 1978: 342).

Kartoteka SGP potwierdza obecność leksemu *pomorek* przede wszystkim w gwarach wschodnich. Leksem ten odnotowany został nie tylko w przedstawionym wyżej znaczeniu (ok. Przasnysza SKJ VG: 119; wys-maz PF IV: 860; wys-maz DwZw: 163; Sławatyczne włod; dęb Lud XII: 76; b.l. Wiśła XV: 80), ale także jako komponent związków wariantywnych w stosunku do frazeologizmów z komponentem ‘diabeł’ (*Coż ty babo! pomorek cie ma wziąć czy co?* (Strupień chłm); *Te dzieci brudne jak pomorki!* (Huszczka bial-podl)), jako nazwa człowieka pod jakimś względem negatywnie ocenianego (‘człowiek nieznośny’ (ok. Przasnysza SKJ VG: 119); ‘zabiedzony człowiek’ (raw-maz RŁTN XXVI: 244)) oraz w funkcji wyzwiska („W uniesieniu wołają: »Podrago, potłumku wiary chrześcijańskiej, Judasu, odscepińce, pomorku, chorobu, cholero [...]«” (radz-podl Pleszcz: 105)); *pomorek* – coś w rodzaju *ty cholero* (Baciki Średnie siem)).

Liczniej i ze wszystkich dialektów polskich w kartotece SGP poświadczony jest leksem *pomór*¹⁷. SW notuje ten wyraz w ogólnym znaczeniu zarazy, epidemii (w odniesieniu do ludzi i do bydła), a także jako nazwę konkretnej choroby: moru (SW IV: 574, 576) ponadto jako człon wyrażenia *pomór wschodni* (SW I: 586). SJPD (VI: 953) oprócz definicji ‘masowe umieranie, padanie (zwykle wskutek chorób zakaźnych); epidemia, zaraza, mór’ rejestruje znaczenie ‘ostra choroba zakaźna świń, kur i indyków, wywołana przez wirus przęsączalny’.

Znaczenia leksemu *pomór* w gwarach nie odbiegają – z drobnymi wyjątkami – od podanych wyżej znaczeń, przy czym większość poświadczeń odnosi się do chorób zwierząt, przede wszystkim świń i kur. W źródle, z którego pochodzi przywołane przeklęcie: *A niech je ta pomór podusi!* (łącz PJPAN 47: 796), *pomór* zdefiniowany został jako ‘choroba świń’. Użyta forma zaimka (*je*) dopuszczałaby interpretację, że przeklęcie to zostało sformułowane nie w odniesieniu do ludzi, lecz zwierząt. Oczywiście ta pierwsza możliwość też nie jest wykluczona.

Dżuma, obecnie oficjalna nazwa choroby, którą dawniej określano mianem *moru*, to jednostka, która w nomenklaturze medycznej pojawiła się dopiero w XIX w. Etymologia wyrazu nie jest jasna (SESł I: 214; SEBał I: 337). Według SESł w polszczyźnie wyraz ten stanowi zapożyczenie z języka ukraińskiego (ukr. *чума, джума*).

Słowniki języka polskiego poza obecnie używaną formą *dżuma* (SW I: 669; SWil I: 289; SJPD II: 636) podają także warianty *czuma* (SW (I: 669) jako rzadko używane; SWil I: 201) oraz *cuma* (ibid. – w obu słownikach oznaczona jako forma błędna).

17 Najsłabiej reprezentowany – zaledwie dwoma poświadczeniami – był dialekt śląski.

W kartotece SGP leksem *dżuma* nie ma wielu poświadczeń, przy czym jedno z nich odnosi się do bliżej nieokreślonej choroby, z której powodu wyginęły w okolicy raki (zob. SGP VII: 341). Poza ogólnopolską postacią *dżuma* leksem ten został też odnotowany w formach fonetycznych: *ciuma*, *dziuma*, *czuma* (ibid.).

W gwarach omawiany wyraz funkcjonował jako nazwa nie tylko choroby, ale również jej personifikacji¹⁸: „Moja matka opowiadała, że pośle cholerycznej choroby chodziła ciuma” (suw PorJ 1956: 74); „W dawnech casach chodziła sobie po świecie dziuma (inni: ciuma)” (wys-maz DwZw: 163); „»Dziuma« miała także jakoby odmieniać noworodków” (wys-maz DwZw: 163). Używano go ponadto jako wyzwiska: „[...] larwo, cumo, wiedźmo” (radz-podl Pleszcz: 105)¹⁹.

Forma *ciuma*, użyta m.in. w przywołanym wyżej przekleciu, została odnotowana w gwarach, na które oddziałują języki wschodniosłowiańskie (Ponikwoda-Lublin PF IV: 189; wys-maz DwZw: 163; suw PorJ 1956: 74), co pozwala interpretować ją jako zapożyczenie (por. ukr. *чума*, ros. *чума*, br. *чума*). W wypadku frazy *A bodaj cię ciuma wziena* ze względu na geografie (Ponikwoda-Lublin) w grę wchodzić może wpływ języka ukraińskiego. Dlatego jako materiał porównawczy warto przywołać ukraińskie przeklecie z leksemem *чума*: *А щоб на вас чума напала* (Гр. IV: 477).

Pomuchę jako nazwę zarazy odnotowuje SL (IV: 331) (z cytatem: „Pomucha padła na bydło”); słownik ten pokazuje ponadto przenośne użycia tego leksemu z poezji Wacława Potockiego (np. „Dziś na wszystek świat ta pomucha padła, Że choćby serce na łańcuchu wodzić, Byle prywacie małżeństwem dogodzić”). W. Boryś (1992: 163) *pomuchę* w tekstach Potockiego określa jako „jeden z dialektizmów gwary podkarpackiej utrwalonych przez tego pisarza”. SW (IV: 579) zasadniczo powiela hasło z SL, poszerzając je tylko o dodatkowy cytat z Potockiego.

W. Boryś, przedstawiając propozycję etymologii rzeczownika *potucha*, pokazuje możliwość objaśniania go jako derywatu odczasownikowego, na co wskazuje jego struktura (przedrostek *po-*), co jednak trudne jest do udowodnienia ze względu na brak w materiale słowiańskim czasownika, który można by uznać za podstawę derywacyjną. Zgodnie z tą interpretacją rekonstruowany rzeczownik **pomъcha* (oraz jego ewentualny wariant *potъchъ*) byłby pierwotnie nazwą czynności z przypuszczalnym znaczeniem ‘pokrycie czegoś (np. roślin) pleśnią, podobnym do pleśni nalotem’. Pierwszym etapem rozwoju semantycznego byłoby wytworzenie się wtórnych, konkretnych znaczeń, istniejących w gwarach rosyjskich: ‘opary, mgła, rosa osiadające na roślinach (w postaci nalotu, osadu) i porażające je’, ‘nalot, osad na roślinach’,

18 Por. *dżuma* ‘ruska dziewczica moru, mająca te same własności, co sławońska *Kruga*’ (SWil I: 289).

19 Por. ukr. dial. *чума ходяча* [dżuma chodząca] 1) ‘лайливий вислів’ [‘wyrażenie obraźliwe’]; 2) ‘дуже худа людина’ [‘bardzo chudy człowiek’] (ФСССГД: 533), *чума болотяна* (болотна) [dżuma bagienna] 1) ‘зла, вредна людина’ [‘zły człowiek’]; 2) ‘брудна людина’ [‘brudny człowiek’] (ibid.).

z których z kolei rozwinęły się znaczenia ‘zaraza roślinna’ i ‘zaraza zwierzęca’. Formę *pomucha* (zamiast **pomcha*, w którą powinna się rozwinąć **pomъcha*) wyjaśnia Boryś wstawieniem wtórnego -u-, być może w wyniku skojarzenia z rzeczownikiem *mucha*, nie wykluczając jednak, że jest to rezultat starej oboczności rdzennych samogłosek -ǫ- : -u- (Boryś 1992: 165–166).

Pomucha należy do liczego zbioru gwarowych reliktywów leksykalnych, dawnych wyrazów, które nie zachowały się w polszczyźnie ogólnej, dłużej natomiast przetrwały w języku mieszkańców wsi. W kartotece SGP leksem ten poświadczony jest ze Śląska Cieszyńskiego (Jaworzynka cies; Kozakowice cies; cies RWTN III: 102), Podhala (ME IX: 213; SKJ VD: 397), Orawy (KąśSGO II: 113), a także innych obszarów Małopolski południowej (Hyżne rzesz; myślen; krak PJPAN 11: 83; tarnob LL XIX: 37). W gwarach *pomucha* oznacza przede wszystkim zarazę dotyczącą zwierzęta (kury, bydło, świnie, owce, także owady), rzadsze są poświadczenia użyć odnoszących się do ludzi, przy czym w jednym ze źródeł (PJPAN 11: 83) potraktowane zostały one jako przenośne. Zwraca uwagę, że we wszystkich cytatach podanych w źródłach leksem *pomucha* występuje wyłącznie we frazie *przyszła pomucha* (na coś, na kogoś), np. „Przyszła pomucha na kury” (Hyżne rzesz); „Taka latoś pomucha przyszła, co sytką we wsi przenimagajom” (n-tar SKJ VD: 397).

W gwarach zostały odnotowane także przenośne użycia omawianego leksemu: „Taka przyszła pomucha na Jaśka, co sie przecie latoś ozenił” (n-tar SKJ VD: 397); „A tém u starého dziedzica bęł za leśného taki jakisić Gola. Pono to bęł Cech, ale to bęła cała pomucha” (tarnob LL XIX: 37). W drugim cytacie po raz kolejny mamy do czynienia z posłużeniem się nazwą choroby jako określeniem człowieka negatywnie ocenianego.

Leksem *cholera*, nazywający niebezpieczną chorobę zakaźną, przebiegającą z gwałtownymi biegunkami i wymiotami, upowszechnił się w przekleciach oraz innego rodzaju frazeologizmach służących do wyrażania negatywnych emocji w XIX w. (SEBań I: 142). SL nie notuje jeszcze przekleć z tym leksemem; rejestruje je natomiast SW (I: 290, gm.: *A żeby cię cholera wzięła!*).

Według SESł (II: 352) pol. *cholera* stanowi zapożyczenie z łac. *cholera* ‘żółtaczka, żółć’ (co z gr.), przejęte najprawdopodobniej za pośrednictwem śr. *colera*. W postaci *kolera* słowo znane było już w epoce staropolskiej w znaczeniu ‘temperament choleryczny’ (SStp I: 245). W znaczeniu opisanej wyżej choroby zostało odnotowane w ESJPXVII–XVIII z najstarszym cytatem pochodzącym ze słownika Knapiusza (także w postaci *kolera*). Jak podaje SESł (II: 352), znaczenie to ustaliło się około połowy XIX w. (na to stulecie przypadły epidemie cholery, które objęły także Polskę – zob. Gajda 2011: 442); również w XIX w. status formy poprawnej zyskała postać *cholera*, funkcjonująca wcześniej obocznie do *kolery*.

Cholera jest jednostką ogólnogwarową (SGP IV: 12), przejętą z języka literackiego. W gwarach – podobnie jak we współczesnej polszczyźnie – leksem ten stano-

wi komponent wielu związków frazeologicznych, funkcjonuje jako przekleństwo oraz wyzwisko, wyrazy pochodne od niego słowotwórczo (przymiotniki *cholerny*, *cholerski*, rzeczowniki *cholerstwo*, *cholernik*, *cholernica* – zob. SGP (IV: 13–14)) są zaś jednostkami negatywnie nacechowanymi. Nie zamieszczam tego materiału ponieważ – z pewnymi wyjątkami – nie odbiega on od tego, co znane jest we współczesnym języku polskim, poza tym można go znaleźć w wydanych już tomach SGP (IV: 12–14).

Chciałabym jednak zwrócić uwagę na tabu, którym objęte było słowo *cholera* w kulturze ludowej, por. np.: „*Słabość* – epidemija, a zwłaszcza cholera, której wspominać boją się. Cholery używają tylko w przekleństwach” (ok. Drohobyczka (Ukraina) Zb I: 75), „O cholery mówili *śpiączka*, gdyż wymienienie jej nazwy mogłoby sprowadzić chorobę” (Szychowska-Boebel 1972: 39); „Już wienc [‘więcej’] jak sześćdziesiąt lat nie było u nas cholery, żeby choć w zło godzinie nie wymówić” (Miłkowice-Maćki siem). Jak pokazują powyższe wypowiedzi, należało unikać wymawiania słowa *cholera*, aby nazywana przez nie choroba nie została przywołana. Użycie go w przekleściu stanowiło zatem świadome złamanie tabu. Wiara w to, że przez wypowiedzenie tego wyrazu można sprowadzić chorobę, była zarówno powodem, dla którego w codziennej komunikacji unikano tej nazwy, jak i uzasadnieniem sięgania po nią w przekleściach – to bowiem, co w tym pierwszym wypadku byłoby skutkiem niepożądanym – czyli pojawienie się choroby – w wypadku przekleścia stawało się zamierzonym celem nadawcy.

Podsumowując analizę wybranej grupy przekleć oraz zawartych w nich nazw chorób, chciałabym zaznaczyć przede wszystkim, że sięganie w tego rodzaju formułach po nazwy chorób epidemicznych nie jest specyfiką gwar. Przekleścia z ich nazwami znajdziemy także w polszczyźnie ogólnej, np. *bodaj, żeby cię (go, was, ich) morowe (powietrze wydusiło)* (SJPD IV: 841); *Bodaj was cholera wydusiła, złodzieje!*; *Ażeby was pomsta! ażeby was cholera...*; *niech ich cholera*; *niech ich cholera weźmie, trzaśnie*; *cholerę w bok* (SJPD I: 890–891); *niech ich (was) zaraza wydusi* (SJPD X: 735). Różnica między nimi a przekleściami gwarowymi dotyczyć może jednak nazw chorób, jakie w formułach tych występują.

Opisując funkcjonowanie danej nazwy w gwarach, starałam się pokazać, że jednostki te często są również komponentami innych frazeologizmów służących do wyrażania negatywnych emocji oraz podlegają procesom derywacji semantycznej i słowotwórczej, w których wyniku powstają jednostki pejoratywnie nacechowane (głównie pełniące funkcję wyzwisk lub określeń osób negatywnie ocenianych). Wszystkie wymienione tu procesy – neosemantyzacja, derywacja słowotwórcza, powstawanie frazeologizmów – bazują na negatywnych konotacjach związanych z nazwami chorób w ich znaczeniach podstawowych. Te właśnie konotacje motywują nowe jednostki, w których element negatywnej oceny staje się elementem definicyjnym.

Przywoływane w tym artykule frazeologizmy z nazwami chorób (takie jak *do powietrza czy idź do morówki*) można traktować jako wariantywnie wobec związków z komponentem ‘diabeł’²⁰. W ten sposób można też interpretować niektóre przeklęcia z nazwami chorób epidemicznych, głównie z czasownikiem *wziąć* (np. *Niech cie powietrze weźmie, Niech jego pomorek weźmie z tako roboto*), charakterystycznym dla przeklęć z rzeczownikiem *diabeł* lub jego synonimami. Interpretacja taka znajduje dodatkowe uzasadnienie we właściwej kulturze ludowej tendencji do personifikowania chorób, zwłaszcza zakaźnych (zob. np. Marczevska 2012: 167–171)²¹.

W ramach artykułu przedstawiłam tylko jedną grupę nazw spośród tych, które najczęściej występowały w zebranych materiale. Warto jednak dodać, że to, co zostało tu powiedziane o nazwach chorób epidemicznych, zasadniczo odnosi się też do innych nazw chorób popularnych w przeklęciach (nazw *febry, paraliżu, kolki, szlagu*). Po pierwsze, kwerenda w słownikach języka polskiego (SL, SW, SJPdP) oraz NKPP wykazała, że również w polszczyźnie ogólnej te nazwy chorób były lub są używane w przeklęciach. Po drugie, mają one w gwarach podobny potencjał jak nazwy chorób epidemicznych – tak jak one są składnikami frazeologizmów wariantywnych w stosunku do związków z komponentem ‘diabeł’ oraz podlegają procesom derywacji semantycznej i słotwórczej, których rezultatem jest powstawanie jednostek nacechowanych pejoratywnie²².

Skróty nazw powiatów i innych nazw geograficznych

bial-podl – bialski (Biała Podlaska), brzoż – brzożowski, chłm – chełmski, ciesz – cieszyński, dęb – dębicki, inow – inowrocławski, ilż – ilżecki, kal – kaliski, kasz. – kaszubski, Koc – Kociewie, koniń – koniński, krak – krakowski, kras – krasnostawski, Krp – Kurpie, Kuj – Kujawy, łącz – łączyski, mław – mławski, Mp – Małopolska, myślen – myślenicki, n-tar – nowotarowski, opocz – opoczyński, ostroł – ostrołęcki, płoc – płocki, radz-podl – radzyński, raw-maz – rawski, rzesz – rzeszowski, siem – siemiatycki, sier – sieradzki, suw – suwalski, tarnob – tarnobrzeski, tor – toruński, tur – turecki, ukr – ukraiński, wad – wadowicki, wiel – wieluński, włod – włodawski, wys-maz – wysokomazowiecki, zam – zamojski

20 Gwarowe frazeologizmy tego typu zostały omówione w: Buława 2016.

21 W wypadku formuł z nazwami chorób epidemicznych taką interpretację można uznać za uzasadnioną, niemniej nie można w ten sposób traktować każdego przypadku przeklęć z czasownikiem *wziąć*, nie uwzględniając pozafrazeologicznych kolokacji, w jakich występuje dana nazwa (więcej na ten temat zob. Buława 2016).

22 Oczywiście stwierdzenia te odnoszą się do podanych nazw jako grupy; poszczególne nazwy w różnym stopniu podlegają wymienionym tutaj procesom.

Inne skróty

br. – białoruski, cz. – czeski, dial. – dialektałny, gm. – gminny, gr. – grecki, łac. – łaciński, przest. – przestarzały, psł. – prasłowiański, ros. – rosyjski, śrgniem. – średnio-górno-niemiecki, ukr. – ukraiński

Źródła

- DERD: J. Derdowski, *O panu Czorlińskim, co do Pucka po sece jachoł*, Toruń 1880.
- DwZw: S. Dworakowski, *Zwyczajne rodzinne w powiecie wysokomazowieckim*, Warszawa 1935.
- KĄŚSGO: J. Kaś, *Słownik gwary orawskiej*, t. 1–2, wyd. 2, Kraków 2011.
- KRAK: O. Kolberg, *Krakowskie*, t. 1–4, Kraków 1871–1875.
- KUJ: O. Kolberg, *Kujawy*, t. 1–2, Warszawa 1867.
- LL V: A. Chętnik, *Teksty ludowe. Miodobranie na Kurpiach*, „Literatura Ludowa” V, z. 4–6, 1961, s. 98–108.
- LL XIX: S. Bąk, *Wspomnienia Anny Bąkowej*, „Literatura Ludowa” XIX, z. 3, 1975, s. 32–53.
- LUB: O. Kolberg, *Lubelskie*, t. 1–2, Kraków 1883–1884.
- LUD XII: J. Sulisz, *Zapiski etnograficzne z Ropczyc*, „Lud. Organ Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego” XII, 1906, s. 57–81.
- ŁĘCZ: O. Kolberg, *Łęczyckie*, Kraków 1889.
- MACSŁ: J. Maciejewski, *Słownik chełmińsko-dobrzyński*, Toruń 1969.
- ME VI: A. Saloni, *Lud łańcucki. Materiały etnograficzne*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” VI, 1903, s. 304.
- ME IX: J. Kantor, *Czarny Dunajec. Monografia etnograficzna*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” IX, 1907, s. 17–229.
- ME XI: O. Kolberg, *Tarnów – Rzeszów. Materiały etnograficzne zebrał Oskar Kolberg, uprządkował i wydał Seweryn Udziela*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” XI, 1910, s. 116–323.
- MPTL XXVI: W. Gaj-Piotrowski, *Kultura społeczna ludu z okolic Rozwadowa*, „Prace i Materiały Etnograficzne”, t. 26, Wrocław 1967.
- NKJP: *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, <http://nkjp.pl/>.
- PF IV: R. Lubicz [H. Łopaciński], *Przyczynki do nowego słownika języka polskiego*, „Prace Filologiczne” IV, 1893, s. 173–279.
- PF V: H. Łopaciński, *Przyczynki do nowego słownika języka polskiego*, „Prace Filologiczne” V, 1899, s. 681–976.
- PJPAN 11: M. Kucała, *Porównawczy słownik trzech wsi małopolskich*, „Prace Językoznawcze PAN”, nr 11, Wrocław 1957.
- PJPAN 37, 47, 72: M. Szymczak, *Słownik gwary Domaniewka w powiecie łęczyckim*, cz. 2: F–J, cz. 5: O–Pś, cz. 8: Z–Ż, „Prace Językoznawcze PAN”, nr 37, 47, 72, Wrocław 1964, 1969, 1973.
- PJPAN 48: H. Horodyska-Gadkowska, *Polskie słownictwo gwarowe z zakresu hodowli zwierząt domowych*, „Prace Językoznawcze PAN”, nr 48, Wrocław 1967.

- PŁESZCZ: A. Pleszczyński, *Bojarzy międzyrzeczy. Studium etnograficzne*, Warszawa 1892.
- PORJ 1956: H. Horodyska, *Z gwary suwalskiej*, „Poradnik Językowy” nr 2, 1956, s. 73–74.
- RŁTN XXVI: K. Dejna, *Słownictwo ludowe z terenu byłych województw kieleckiego i łódzkiego (Pa–Por)*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” XXVI, 1980, s. 117–257.
- RWF IX: J. Biela, *Gwara zebrzydowska. Studium dialektologiczne*, „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności” IX, 1882, s. 149–217.
- RWF XI: J. Łoś, *Gwara opoczyńska. Studium dialektologiczne*, „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności” XI, 1886, s. 147–190.
- RWTN III: F. Bizoń, *Ze słownictwa gwarowego na Śląsku Cieszyńskim (Etymologie)*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” III, 1961, s. 101–126.
- SGK: B. Sychta, *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1967–1976.
- SAND: O. Kolberg, *Sandomierskie*, Warszawa 1865.
- SKJ VD: B. Dembowski, *Słownik gwary podhalskiej*, „Sprawozdania Komisji Językowej Akademii Umiejętności w Krakowie” V, 1894, s. 339–444.
- SKJ VG: W. Grzegorzewicz, *O języku ludowym w powiecie przasnyskim*, „Sprawozdania Komisji Językowej Akademii Umiejętności w Krakowie” V, 1894, s. 72–126.
- SKOC: B. Sychta, *Słownictwo kociewskie na tle kultury ludowej*, t. I–III, Wrocław 1980–1985.
- SKRZ: K. Skrzyńska, *Kobieta w pieśni ludowej*, Warszawa 1891.
- SOBKUJ: Z. Sobierajski, *Gwary kujawskie*, Poznań 1952.
- WISŁA X: K. Mátyás, *Przezviska ludowe w powiatach tarnobrzescim, niskim i brzeskim w Galicji*, „Wisła” X, 1896, s. 725–744.
- WISŁA XI: A. Osipowicz, *Lecznictwo ludowe. Nazwy ludowe niektórych chorób, z wymienieniem środków, używanych po wsiach na ich leczenie w dawnym Augustowskim*, „Wisła” XI, 1897, s. 771–783.
- WISŁA XV: A. Rumel, *Pojęcia ludu o przyrodzie*, „Wisła” XV, 1901, s. 80.
- WMAL: W. Malinowski, *Gwara rębowska*, „Biblioteczka Słuchaczy Państwowego Wyższego Kursu Nauczycielskiego w Lublinie”, nr 5, Warszawa 1925.
- ZB I: P. Parylak, *Prowincjonalizmy mowy polskiej w Drohobyczu i jego okolicach zestawione i porównane z językiem ruskim, staropolskim i narzeczem kaszubskim*, „Zbiór Wiomości do Antropologii Krajowej” I, Kraków 1877, s. 57–78.
- ZB II: W. Sierakowski, *Materiały do etnografii ludu polskiego z okolic Kielc*, „Zbiór Wiomości do Antropologii Krajowej” II, Kraków 1878, s. 209–259.

Literatura

- BORYŚ W., 1992, *Etymologie polskie: 11. dial. pomucha*, „Język Polski” LXXII, s. 163–166.
- BUŁAWA M., 2016, *Paralusz i inne „odmiany złośliwych diabłów”, czyli o związkach między chorobą a diabłem we frazeologii gwarowej*, [w:] M. Rak, K. Sikora (red.), *Słowiańska frazeologia gwarowa*, „Biblioteka LingVariów”, t. 23, Kraków, s. 229–248.
- ENGELKING A., 2010, *Kłątwa. Rzecz o ludowej magii słowa*, wyd. II popr. i uzup., Warszawa.
- ESJXXVII–XXVIII: W. Gruszczyński (red.), *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku* (<http://sxviii.pl>).

- GAJDA Z., 2011, *Do historii medycyny wprowadzenie*, Kraków.
- GDACJUSZ A., 1969, *Wybór pism*, oprac. H. Borek, J. Zaremba, Warszawa – Wrocław.
- GROCHOWSKI M., 1991, *Przekleństwo i wulgaryzm jako kwalifikatory pragmatyczne jednostek leksykalnych*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici” „Filologia Polska” t. 36: „Nauki Humanistyczno-Społeczne” z. 230, s. 3–25.
- MARCZEWSKA M., 2012, *Ja cię zamawiam, ja cię wypędzam... Choroba. Studium językowo-kulturowe*, Kielce.
- NKPP: J. Krzyżanowski (red.), *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, w oparciu o dzieło Samuela Adalberga oprac. zesp. red. pod kier. J. Krzyżanowskiego, t. 1–4, Warszawa 1969–1978.
- PRZYBYLSKA R., 1986, *Co się komu »ciśnie na usta«*, czyli o pewnym typie wyrażeń ekspresywnych, „Język Polski” LXVI, s. 347–351.
- PSL: F. Giedroyc, *Polski słownik lekarski*, t. I–II, Warszawa 1931–1933.
- PSWP: H. Zgólkowa (red.), *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 1–50, Poznań 1994–2005.
- SEBAŃ: A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. I–II, Warszawa 2000.
- SEBOR: W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.
- SESŁ: F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. I–V, Kraków 1952–1982.
- SGP: *Słownik gwar polskich*, red. M. Karaś (*Źródła*, t. 1), J. Reichan (t. 2–9, z. 2), S. Urbańczyk (t. 2–5), J. Okoniowa (t. 6–9, z. 2), B. Grabka (t. 7–9, z. 2), R. Kucharzyk (t. 9, z. 2), t. 1–3: Wrocław – Warszawa – Kraków 1977–1991, t. 4–9, z. 2: Kraków 1992–2015.
- SIENKIEWICZ 1978: H. Sienkiewicz, *Selim Mirza*, [w:] idem, *Nowele*, t. 2, Warszawa 1978, s. 322–379.
- SIENKIEWICZ 1986: H. Sienkiewicz, *Listy z podróży do Ameryki*, Warszawa 1986.
- SJPD: W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I–XI, Warszawa 1958–1969.
- SJPSz: M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I–III, Warszawa 1993.
- SL: S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, wyd. 2, poprawne i pomnożone, t. I–VI, Lwów 1854–1860.
- SPXVI: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. I–IV, red. komitet redakcyjny, t. V–XVII, red. M.R. Meyenowa, t. XVIII–XXXIV, red. F. Peplowski, t. XXXV–XXXVI, red. K. Mrowcewicz, P. Potoniec, Wrocław – Warszawa – Kraków 1966–2012.
- SSTP: S. Urbańczyk (red.), *Słownik staropolski*, t. I–XI, Wrocław – Warszawa – Kraków 1953–2002.
- SW: J. Karłowicz, A.A. Kryński, W. Niedźwiedzki (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I–VIII, Warszawa 1900–1927.
- SWIL: A. Zdanowicz i in. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I–II, Wilno 1861.
- SZYCHOWSKA-BOEBEL B., 1972, *Lecznictwo ludowe na Kujawach (Materiały i rozważania)*, Toruń.
- USJP: S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1–4, Warszawa 2003.
- Гр.: Грінченко Б.Д., *Словарь української мови*, т. 1–4, Київ 1958–1959.
- ФСССГД: Ужченко В.Д., *Фразеологічний словник східнословобанських і степових говірок Донбасу*, Луганськ 2013 (<http://dspace.ltsu.org/jspui/bitstream/123456789/1765/1/Ugchenko2.pdf>).
- ЭССЯ: О. Трубочев (red.), *Этимологический словарь славянских языков. Праславянский лексический фонд*, т. 1–40, Москва 1974–2016.

Names of epidemic illnesses in dialectal curses

Summary

The paper is concerned with dialectal curses containing names of illnesses. Following a presentation of the units of this type that appeared in our material, a detailed analysis is given of the group of curses which use the names of epidemic illnesses: *powietrze*, *morówka*, *pomór*, *pomorek*, *dżuma*, *pomucha* (all six meaning 'plague, pest, murrain'), and *cholera* ('cholera'). The curses have been shown in a broader linguistic context which takes into account the functioning of the given name in dialects, not only as the base name of the illness, but also as an element of phraseological expressions and as a unit which undergoes the processes of semantic and word-formative derivation.